Nr. [illegible]3. We Lwowie. Poniedziałek dnia 4. Listopada 1872 Rok XI.

Wychodzi codziennie o godzinie 7. rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne o god. 4. popołudniu.

Przedpłata wynosi:

Miesięcznie [illegible] 3 złr. 75 centów
Kwartalnie [illegible] 1 „ 50 „

Z przesyłką pocztową:
w państwie Austrjackiem . . 5 złr. — ct
do Prus i Rzeszy niemieckiej 3 talary 16 sgr
Szwecji i Danji . . . . 6 „
Francji i Anglji . . . . 23 franków
Włoch . . . . . 16 „
Belgji i Szwajcarji . . 23 „
Turcji i księstw Naddun. 17 „

Numer pojedyńczy kosztuje 8 centów.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:

We LWOWIE: Bióro Administracji „Gazety Narodowej“ ulicy Sobieskiego pod liczbą 12. (dawniej ulica Nowa liczba 291) W KRAKOWIE: Księgarnia Józefa Czecha w rynku. W PARYŻU: na całą Francję i Anglję jedynie p. pułkownik Raczkowski, rue du pont de Lodi Nr. 1. W WIEDNIU: p. Haasenstein et Vogle. Neuer Markt Nr. 11. i A. Oppelik, Wollzeile 22. W FRANKFURCIE: nad MENEM i HAMBURGU: pp. Haasenstein et Vogler.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 centów od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stęplowej 30 ct. za każdorazowe umieszczenie.

LISTY REKLAMACYJNE nieopieczętowane nie sięgają frankowaniu.

Manuskrypta drobne nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Z powiatu staromiejskiego.

Podczas gdy sejm krajowy nieraz drobiazgowemi zajmował się kwestjami, rozstrzygnąć tak ważną, jaką jest zniesienie propinacji, zupełnie zaniedbał, nie zważając na to, jaka szkoda dla posiadaczy ziemskich ztąd wynika.

Propinacja to źródło pewnego dochodu które każdemu kupującemu dobra, dawniej jako rzeczywistą wartość rachowano, teraz gdy te same dobra chce sprzedać, za nic rachują — nawet do rubryki dochodów nieprzyjmują. Jako dowód tej prawdy, przytaczam następujący całkiem świeży fakt: W tutejszym powiecie nabył przed parą laty, z drugiej ręki, Franciszek hr. Mycielski dobra rządowe Spas, które teraz sprzedaje. Ponieważ w tych dobrach, propinacja i las główną rubrykę dochodu stanowią, kupca na nie znaleźć nie mógł. Więc uciekł się do ostatecznego sposobu, sprzedawania częściowego, ale i tu stała się propinacja zaporą zpieniężenia. Znaleźli się kupcy na lasy, na młyny, na grunta większe, lub drobno pokawałkowane; na propinację, choćby na jedną karczmę, w dobrach blisko czterdzieści wsi obejmujących, żaden nie znalazł się kupiec: Mówią: *Das ist nichts sicheres, das wird nicht in Anschlag gebracht.*

Otóż to są skutki naszych zabawek w kunktatora. Czyż nie lepiej byłoby, wcale nie dotykać kwestji propinacyjnej, niżeli coś rozpocząć, a nie skończyć? Fakt tu przytoczony, który się w naszym powiecie przytrafił, nie jest jedyny, z innych powiatów jeszcze boleśniejsze dochodzą nas głosy. Często się trafia, że zadłużone dobra lub dla podziału musi sprzedać właściciel niżej wartości, a przy licytacjach przymusowych najlepiej widać, ile prawo propinacji kupiciel teraz ceni. Rada krajowa niepowinnaby przecież tyle dać cierpieć uboższym posiadaczom ziemskim, i prawo propinacji lub z odpowiedniem wynagrodzeniem znieść, lub *status quo* potwierdzić starać się.

Z lwowskiej Rady miejskiej.

Dnia 31. października Rada odbyła swe 5 z rzędu w powyższym miesiącu posiedzenie. Przed przystąpieniem do porządku dziennego, przewodniczący prezydent miasta, dr. Ziemiałkowski, zawiadomił o odebraniu od pana ministra handlu Banhansa odpowiedzi na wiadome pismo Rady miasta Lwowa, co do przeniesienia dyrekcji ruchu kolei czerniowieckiej ze Lwowa do Czerniowiec. Zgodnie z tem co przed kilkunastu dniami *Gazeta* donosiła, pan minister upewnia, że słych o przeniesieniu dyrekcji do Czerniowiec nie miał żadnej podstawy.

Następnie pan prezydent upraszał komisję wybraną jeszcze przed rokiem celem ułożenia inwentarza majątku miasta gminy Lwowa, aby zabrała się raz nareszcie do obowiązującej ją pracy, albowiem koniecznością jest, aby w tym roku jeszcze inwentarz był sporządzony.

Przyjęto rezygnację dr. Kornela Hofmana z urzędu radzcy miejskiego, którą to rezygnację motywował tem, iż czynność jego, jako syndyka miasta, nie da się pogodzić z piastowaniem krzesła radzieckiego.

Rezygnacja dr. Ludwika Wolskiego została także przyjętą, pomimo objekcji czynionych przez dr. Semilskiego. Pan Wolski wystąpił z Rady z powodu nader licznych zajęć, jakiemi jest obarczony jako adwokat.

Dr. Madejski zamierzał także złożyć swój urząd delegata zastępcy prezydjum, lecz Rada nato nie przystała, ponieważ nie nastąpi prawdopodobnie nigdy taki zbieg okoliczności, ażeby prezydent miasta i dwaj jego zastępcy, będący zarazem posłami na sejm krajowy, równocześnie wszyscy razem, czego się obawiał właśnie dr. Madejski, byli przeszkodzeni w spełnianiu obowiązków do prezydjum przywiązanych.

Pierwszą sprawą na porządku dziennym będącą była sprawa petycji do sejmu na rzecz szkół ludowych. Referent w tej sprawie wiceprezydent Jasiński, uznając konieczność przystąpienia do odnośnej petycji Towarzystwa pedagogicznego, oraz poparcia onej przez Radę jak najsilniej, powiada wszakże, że tak magistrat jak i Wydział Rady miejskiej uznawszy, że żądań Towarzystwa pedagogicznego bezwzględnie, jak są postawione, popierać nie można, każde z osobna po swojemu zmodyfikowały tę petycję.

Na przykład co do 1 punktu petycji Towarzystwa: „w każdej gminie ma być szkoła ludowa“, magistrat chce, aby powyższe słowa były zastąpione słowami: „aby wszystkiej młodzieży była dana sposobność nauczania się“, a to ze względu, że niesposób jest, aby w każdej gminie — a są gminy z 10ciu a nawet 8miu składające się rodzin — była szkoła oddzielna. Zgadzając się co do rozumowania magistratu, Wydział sądzi, że stylizacja jego jest za słabą i nieodpowiednią, i woli następującą: „postarać się i zarządzić, ażeby ludowe szkoły publiczne, wszędzie gdzie tego potrzeba wymaga, zaprowadzone były“.

P. Dobrzański nie uważa, aby modyfikacje tak magistratu jak i Wydziału były szczęśliwe. Właśnie chodzi o to, aby kraj dobitnie wyraził sejmowi potrzebę ogólnej oświaty, czego nie da się dopiąć bez zaprowadzenia szkółek kosztem funduszów krajowych w każdej gminie, jak się słusznie wyraża Towarzystwo pedagogiczne. Tu nie czas i nie miejsce rozprawiać o 8miu lub 10ciu domowych gminach; gminy takie zresztą mogą być przyłączone do najbliższych sobie wsi sąsiednich. Tu chodzi o to, aby dla każdej gminy kosztem krajowym była zaprowadzona szkoła, bez względu czy gmina ma 40 lub 30 domów, aby gminom narzucić szkołę nie patrząc na łaskę i wolę chłopów, którzy dotychczas decydowali w tej mierze. Lepszą jest więc stylizacja Towarzystwa pedagogicznego aniżeli magistratu i Wydziału, i takową pan Dobrzański radzi przyjąć.

P. Małecki przemawiał w tym samym duchu, główny nacisk kładąc na to, że chodzi tu przedewszystkiem, aby za pomocą jak najliczniejszych petycji, przekonać sejm, że kraj cały uznaje potrzebę oświaty, i wymaga takowej silnie dla ludu, dodać mu tj. sejmowi, temsamem odwagi nałożenia na rzecz oświaty ludowej nowych lub podwyższenia istniejących podatków, bo ostatecznie cała ta kwestja redukuje się do kwestji pieniężnej. Będą pieniądze — będzie i oświata, nie będzie pieniędzy — nie będzie i szkół.

Nie zastanawiać się i nie debatować, jak to czynią Wydział z magistratem, ile dymów powinna liczyć gmina, aby mogła mieć szkołę oddzielną, lub jak i jaki rozłożyć podatek, i jak zarządzić egzystującemi dotacjami itd., bo i dat statystycznych ku temu Rada niema, a sama nie jest Izbą ustawodawczą — lecz silnie należy nam tylko przemówić w sprawie szkół ludowych.

Następnie zabierali głos pp. Widman i Szmit. P. Widman był za stylizacją Towarzystwa pedagogicznego, pan Szmit przeciw, a to z powodu, że z przyczyny egzystowania nader drobnych gmin, nie da się zaprowadzić szkoła w każdej gminie, wyrażając przytem obawę, aby przy nowem ustawodawstwie tyczącem się oświaty, autonomia pod względem szkolnym nie była zniesioną, bo żyjemy w czasach przemiennych i kto wie w jakie ręce za lat parę mógłby się dostać zarząd oświaty ludowej!

Po zabraniu jeszcze raz głosu przez pana Dobrzańskiego i replice sprawozdawcy, utrzymał się co do punktu tego, wniosek wydziału.

Punkt 2gi petycji Towarzystwa pedagogicznego: „Koszta utrzymania szkół ludowych mają przejść na fundusz krajowy“, został zmodyfikowany na wniosek p. Szmita w ten sposób: „Sejm postara się o potrzebny fundusz dla rozwoju szkół ludowych.“

Nad punktem trzecim orzekającym wysokość płacy nauczyciela, tak samo jak nad pierwszym, wszczęły się długie rozprawy.

Towarzystwo pedagogiczne wymaga aby minimum płacy dla nauczyciela, wynosiło 300 zł. w. a. rocznie, Wydział zaś z magistratem (z drobnemi różnicami co do stylizacji tylko) sądzi, że dostatecznem będzie powiedzieć: „uregulować płacę nauczycieli tak, aby każdy z nich miał dostateczne utrzymanie, a przytem podnieść moralne ich stanowisko“.

P. Dobrzański, a za nim p. Sobieski, oparł się temu jak najmocniej. Wyrazy podobne jak dostateczne utrzymanie, są najniebezpieczniejszego gatunku. Nie jeden znajdzie się w sejmie taki, co będzie uważał że i 100 zł. dla nauczyciela się są płacą dostateczną, gdy tymczasem i 300 będzie za mało, aby zaspokoić po ludzku skromne potrzeby nauczyciela i jego rodziny. Uskarzają się, że seminarzyści po ukończeniu seminarjum, zamiast do szkoły idą do kolei, handlu i tak dalej — a dla czego tak się dzieje, oto dla tego, że wszędzie znajdzie on lepszą płacę za swój trud, aniżeli przy szkole, na posadzie nauczycielskiej. Chodzi im tylko o to, aby płaca była dobrą, ale nie mniejszej też wagi jest, aby seminarzysta wiedział ile najmniej będzie pobierał, co też zrobiło Towarzystwo pedagogiczne, kładąc wyraźnie minimum 300 zł., aby każdy starający się o posadę nauczyciela był w tym względzie uprzedzony i zaspokojony. A zresztą, dodał p. Sobieski, co to znaczy, że sejm postarać się powinien o podniesienie moralne stanowiska nauczycielskiego, i jakim to sposobem to podniesienie moralne ma się uskutecznić? Czyż najlepszym sposobem ku temu nie będzie właśnie owo minimum 300 zł., zabezpieczające nauczyciela od szarzania się z nędzy po kątach zakazanych, od bawienia się interesami nic wspólnego z nauką nie mającemi, od wyciągania ręki do chłopów tego tylko szanujących, kto materjalnym bytem im imponuje?

Gdy przyszło do kreskowania, wnioski Wydziału i magistratu upadły, utrzymała się stylizacja Towarzystwa pedagogicznego, z dodatkiem wykwalifikowanego, do słowa nauczyciela.

Gdy nauczyciele na przyszłość — spodziewać się tak przynajmniej należy w razie przyjęcia przez sejm petycji — przejdą na fundusz krajowy, pan Widman wnosi, że dobrze by było odgrodzić ich od wszelkiej zależności pod względem pieniężnym od chłopów w ten sposób, aby dodatek od podatku na potrzeby szkolne był pobierany na równi z dodatkiem od podatków na potrzeby gminne. Wniosek ten pana Widmana zostaje przyjęty, zarówno jak punkt 4 co do stosownej zmiany ustawy szkolnej z roku 1866.

Dr. Madejski nakoniec referował w sprawie zmiany taryfy mytowej w mieście Lwowie; wnioski odpowiednie zostały przyjęte. Liczb nie podajemy, bo niemogliśmy ich pochwycić przy prędkiem czytaniu.

Kronika.

— **Kurjerek lwowski.** Dziś w teatrze „Posażna jedynaczka“ i „Miłość i dyplomacja.“

— Pani Jakowicka dziś lub jutro spodziewana jest z powrotem z Warszawy.

— Wczorajsze przedstawienie „Balladyny“ jeszcze liczniejszą niż pierwszym razem zgromadziło publikę. Już od godziny 4. kasa była oblężoną a na pięć kwadrasów przed rozpoczęciem widowiska wszystkie bilety były rozchwytane. Co się tyczy samego widowiska, takowe pod każdym względem poszło starannie. Przy pierwszem naszem sprawozdaniu oddaliśmy należne pochwały grze pp. Aszpergerowej (wdowa), Nowakowskiej (Balladyny), Woleńskiej (Alina), dziś należy się zaszczytna wzmianka pp. Ładnowskiemu (Kostryn), Woleńskiemu (Kirkor), Grabcowi i czułemu Filonowi, którego przecież zwracamy uwagę na przesadę w okwieceniu tuniki, kostura i włosów.

— Pan Józef Baranowski artysta sceny naszej nie część ale cały dochód ze swego benefisu, który się odbędzie we środę to jest 6. b. m., przeznaczył na pomnożenie funduszów oświaty ludowej.

— W „Gwiaździe“ która bezsprzecznie należy do najużyteczniejszych stowarzyszeń w naszym kraju, rozpoczęto już od zeszłej niedzieli urządzać amatorskie przedstawienia, które oprócz rozrywki mają na celu oddziaływać korzystnie na czeladź rękodzielniczą. Osobiście mieliśmy sposobność przekonać się o dobrze zrozumianym pod tym względzie kierunku stowarzyszenia, świadczy o tem mianowicie dobry wybór sztuk odegrywanych, jak również deklamowanie patrjotycznych utworów i urządzanie z żywych osób obrazów osnutych na tle narodowem.

W komedji „Polowanie na męża“ odegranej w niedzielę przyjmujący udział w przedstawieniu amatorowie i amatorki odznaczali się wielką swobodą i dokładnem pojęciem ról.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek dnia 4. listopada b. r. z uderzeniem godziny 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Wydzierzawienie restauracji w ogrodzie pojezuickim. Sprawozd. p. radny Dąbrowski. 2. Obsadzenie posad sekretarzy, koncepistów i adjunktów konceptowych. Sprawozd. p. radny dr. Madejski. 3. Obsadzenie posad fizyka, lekarzy i weterynarza.

— **Wykaz cholery we Lwowie** z dnia 1. i 2. listopada: Zostało d. 31. b. m. osób chorych 9, zachorowało d. 1. i 2. b. m. osób 3, wyzdrowiało 2, zmarła 2, zostało d. 3. listopada w kuracji 8.

Fizyk miejski.

— **W Administracji** *Gazety Narodowej* złożyli:

Dla pogorzelców w Jaryczowie: P. Franciszek Wolski 5 złr. Dr. Ludwik Wolski 3 złr. Gmina Milno w starostwie Brody 9 złr. 50 ct. Jan Żółtowski 2 złr. Michalina Pietruska 5 złr. Wanda Pietruska 10 złr. Jan Pietruski 10 złr. W. D. 2 złr. W. C. 15 złr. N. N. 5 złr. w. a.

Na oświatę ludową: Dr. Stella Sawicki 1 złr.

— **Mianowania.** Minister sprawiedliwości mianował adjunktów sądu powiatowego pp. Filipa Woroniechiego w Zaleszczykach i Leopolda Knotha w Czortkowie zastępcami prokuratorów, a mianowicie pierwszego w Stanisławowie, drugiego w Tarnopolu.

— **Dekoracja.** Cesarz nadał zwyczajnemu profesorowi w uniwersytecie lwowskim dr. Franciszkowi Kotterowi przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku i w dowód uznania jego długoletniej i znakomitej działalności order żelaznej korony III klasy z uwolnieniem od taks.

— **Przeniesienie.** Minister sprawiedliwości przeniósł zastępców prokuratorów dr. Wilhelma Leżańskiego z Tarnopola i Juliana Malarkiewicza ze Stanisławowa, pierwszego na posadę zastępcy prokuratora do Lwowa, drugiego zaś do Przemyśla.

— **Szanowna redakcjo!** Zarząd Towarzystwa Opieki, zmuszonym jest prosić szanowną redakcję o umieszczenie w piśmie swojem następującego sprostowania:

„W numerze 284. „Gazety Narodowej“ w artykule pod napisem „Zabór Pruski i Galicja“, znajduje się końcowy ustęp, który potępiając biurokratyzm w ogóle, zarzuca go instytucjom narodowym w Galicji, a w szczególności Towarzystwu Opieki Narodowej.

„Ustęp powyższy, nie ma prawie łączności z całą treścią artykułu, mimo więc doznawanego ciągłego poparcia ze strony szanownej redakcji, uważamy go jako naruszającą popularność Towarzystwa Opieki, zaprzeczamy mu, i czujemy obowiązek dać następujące wyjaśnienia:

1. Zarząd Towarzystwa Opieki Narodowej, w granicach możebnych, załatwiał i załatwia wszelkie żądania zgłaszających się interessantów bez wnoszenia przez nich podań pisemnych: niejednokrotnie sam wyszukuje zasługujących na pomoc i takową w sposób najdelikatniejszy stara się im doręczyć.

2. Wydział wykonawczy, z pięciu członków Zarządu złożony codziennie, bez wyjątku świąt nawet, w kancellarji Opieki jest reprezentowanym, nagłe sprawy bezzwłocznie załatwia, lecz na mocy art. XVI ustawy, ma prawo dawać pożyczki i jednorazowe zapomogi tylko do wysokości 5 zł. w. a. i te bez podań decyduje.

3. Żądania wyższe, przez znaczną większość interessantów stawiane, wymagają decyzji kompletu Zarządu, i jako takie poparte być muszą wyjaśnieniem najczęściej w kancellarji Opieki spisanem, przeszłości proszącego dotyczącem. Bez tego, gruntownie ocenione byćby nie mogły, zwłaszcza przy zachodzącej nieraz potrzebie zbierania postronnych wyjaśnień. Zarząd odbywa posiedzenia najmniej raz w tygodniu.

4. „Zarząd Opieki zmienia się corocznie, wspomnione więc wyjaśnienia kancellarja przechowywa, bo one stanowią dla następców jedyną wskazówkę, tak co do prawa w udzielaniu komukolwiek ponownej pomocy, jak również co do zakresu przyznanej już opieki.

5. Członkowie Towarzystwa Opieki, i każdy drobny choćby podarek dający, wreszcie wybrana w tym celu komisya kontrolująca, zawsze mają prawo sprawdzić czynności Zarządu, które właściwemi dowodami poprzeć wypada.

6. Najgłówniejszy obowiązek moralnego nad interessantami czuwania i dokładnej ich znajomości, już to przy wynajdywaniu im odpowiednich zajęć, już też popierając u władz politycznych, wymaga koniecznie pewnych wiadomości na piśmie, co każdy ocenić potrafi, kto nie pozornie lecz sumiennie działania Towarzystwa Opieki pojmuje i skutecznie popierać je pragnie.

To wszystko, do biurokracji zaliczyć się nie da.

Wreszcie, pomijając zupełny brak znajomości ustawy i warunków z nią związanych, szanowny współpracownik Gazety pamiętać był winien, że Stowarzyszenie, publiczną ofiarą i dobrowolnym datkiem stojące, wolnem być musi od zarzutu zbytecznej w rachunkach i pracy swojej kontrolli, bo ta jedynie zdobywa zaufanie ogółu, a w każdym razie, zasługuje na poważną, faktami popartą, nie zaś doraźną krytykę.

We Lwowie d. 22. października 1872 r.

Walerjan Podlewski, prezes T. O. N.
Tytus Zienkowicz.
członek Zarządu i Wydz. Wyk.

Autor wspomnianego artykułu zwraca uwagę szanownego referenta, że pojmowanie nie pozorne lecz sumienne działań Tow. Opieki, jak również znajomość ustaw nie jest monopolem członków Zarządu Tow. Opieki; zbyteczną również jest gorliwa obrona ułatwionej kontroli, bo takowej nikt nie atakował. Twierdzenia nasze opieramy na dowodach, ale chcemy wreszcie wierzyć, że to tylko pozory; pewnem jest jednak, że łatwiej postronnej osobie widzieć nadmiar formalizmu, jak interesowanej. Redakcja wspominając o usterkach nie myślała naruszać popularności Towarzystwa, chodziło jej właśnie o pomyślny rozwój. Wyjaśnienia nadesłane chętnie zamieszczamy, bo one świadczyć tylko mogą o znanej gorliwości i sumienności w wypełnianiu obowiązków, jakie przyjęli na siebie członkowie Zarządu Towarzystwa Opieki. Pismo nasze pełne zawsze było gorącej sympatji dla Towarzystwa Opieki Narodowej a jak dawniej tak i w przyszłości sumiennie popierać je będzie; boli nas to tylko iż wśród ogólnej apatji, jaka od pewnego czasu pośród naszej społeczności się rozsadowiła, instytucja tak wielce użyteczna nie znajduje należytego poparcia i tem samem nie zawsze jest w możności spełnić swe zadanie.

— **Podziękowanie.** Pan Leon Licht złożył na moje ręce z przeznaczeniem dla ubogich tutejszych bez różnicy wyznania kwotę 10 złr., na ten sam cel nadesłał pewien nieznajomy z Szwajcarji za pośrednictwem redakcji „Gazety Narodowej“ 1 franka i 20 cnt. w srebrze; jeden ks. jezuita zaś nie chcący być wymienionym przesłał kwotę 10 złr. na zapomogę dla ubogich dotkniętych cholerą.

Temi datkami rozporządziłem według woli dawców i składam im publiczne podziękowanie imieniem ubogich.

Lwów dnia 31. października 1872 r.

Ziemiałkowski m. p.

— (J. O.) **Z pod Horodenki.** Bawiąc w Korniowie pod Horodenką, w dniu 25. z. m. byłem naocznym świadkiem pogrzebu żony snycerza, która padła ofiarą samobójstwa; przyczyna samobójstwa, o ile to od tamtejszych gospodarzy dowiedzieć się mogłem, była następująca:

Snycerz rozgniewał się na żonę za to, iż pozwoliła bratu swemu znieść ze strychu suszone śliwki i część tychże wziąć sobie. Zaczął tedy żonkę łajać najpierw delikatnie, a następnie bez dobierania wyrazów. Gospodyni, jak to jest zwyczajem kobiet (naturalnie niemających wykształcenia?) nie tylko że mężowi nie zamilczała, ale owszem zaczęła się z niego śmiać, drwić, dogadywać mu szyderczo tak, iż rozgniewała go do tego stopnia, że tenże w największym gniewie i oburzeniu krzyknął na całe gardło: „idź, precz bo cię na drobne kawałki rozedrę.“ Słowa te niespokoiły kobiety, przeciwnie chcąc męża do ostatniej złości doprowadzić, udała się do drugiego pokoiku, nasypała sobie do szklanki z wodą jakąś truciznę, (skąd ją miała?) którą pod ręką miała, i „na złość mężowi“ wśród szyderczego śmiechu wychyliła całą szklankę. W kilka chwil wyzionęła ducha, także na złość mężowi!

Powód do samobójstwa był zatem arcyśmieszny i smutnie świadczy, do czego to złość doprowadzić może.

— **Czerniowce** dnia 30. października. I my mieliśmy kryzis ministerjalną czyli burmistrzowską, a po części mamy ją jeszcze. W swoim czasie donosiłem, że pan Kochanowski postradawszy z powodu frymarek z dobrami religijnemi zamierzonych, mir nawet u sprzymierzeńców swoich — centralistów, był spowodowany dwukrotnie z posady burmistrza rezygnować, mieliśmy w skutek tego bezkrólewie, gdyż przy zbliżającym się nowym perjodzie nie chciano na parę miesięcy wybierać burmistrza. Gdy zbliżał się dzień wyboru burmistrza na nowy perjod, zaczęto poszeptywać, że pan Kochanowski stara się na nowo być wybranym. Nie wierzyliśmy temu, aby po takich antecedencjach mogła w nim powstać żądza dalszych wawrzynów na tem polu sławy. Tymczasem na ostatniem posiedzeniu Rady gminnej przed dniem wyboru burmistrza oświadczył pan Kochanowski solennie, że jeżeli będzie napowrót wybrany burmistrzem, tę godność przyjmie. Osłupieliśmy! Wnet zaś rozpoczęła się w tym kierunku agitacja, nieustępująca owej przy ostatnich wyborach w Czechach; pan Kochanowski odniósł zwycięztwo, i wczoraj 30 głosami z 49 burmistrzem obrany został. I zkąd powstała ta zmiana na szachownicy? Oto większa część centralistów dała mu głosy, otrzymawszy wskazówkę, że nie godzi się manifestować przed światem istniejącego tu rozbicia obozu centralnego. Z opozycji składającej się z 19 głosów, 16 padło na dotychczasowego zastępcę burmistrza, dr. Ambrosa, który też, nie otrzymawszy godności burmistrza, przy następnem głosowaniu na wice-burmistrza, 44 głosami na tęż drugą godność wybrany został. Lecz co było do przewidzenia — nastąpiło, pan Ambros ofiarowanej mu godności nie przyjął. Rada widząc, że przy powtórnem głosowaniu gotowa się rozpaść na jednostki, odroczyła wybór wice-burmistrza na później. Dlatego mówiłem, że kryzis po części istnieje jeszcze, i jest dość niebezpieczna, bo żaden z radnych do kierowania sprawami miasta stołecznego uzdolnionych, posady zastępcy burmistrza przyjąć nie chce, a wybrawszy osobistość niezdolną, uniemożebni się panu burmistrzowi jako członkowi Rady państwa oddalenie się do Wiednia, na co ten zapewne przystać nie zechce, zamierzając zapewne od czasu do czasu uszczęśliwić swoich druhów centralistów — mówką podobną do tej, którą wyrecytował przy debacie nad adresem, a której by mu pozazdrościł serwilista najczystszej krwi ze szkoły śp. Meternicha.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Sprawozdanie tygodniowe lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 17. do 24. października 1872.

Ruch tegotygodniowy z powodu świąt żydowskich bardzo mały. W ogóle plac tutejszy traci na znaczeniu, bo teraźniejsze wysokie ceny odbierają kupcom ochotę do kupowania zboża i okowity. Zaniedbane są także nasiona olejne i koniczyna.

Zboża. Pszenica 170 f. czelna biała 12 — 12.25 zł., czelna żółta lub czerwona 11.25 do 11.75 zł., biała dobra sucha 10.50 do 11.25 zł., dobra sucha czerwona lub żółta 10.50 do 11.25 zł.

Żyto 160 f. najlepsze suche 8.25 do 8.40 zł., średnie lub wilgotne 7.75 — 8 zł.

Jęczmień 140 f. 6.25 — 6.40 zł.

Hreczka 140 f. 6.50 zł.

Kukurudza 170 f. 7.75 — 8 zł., z umową 7.50 — 7.75 zł.

Nasiona. Koniczyna 180 f. przednia 43 — 44 zł., średnia 38 — 42 zł.

Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 f. 12 — 12.25 zł.

Lnianka 150 f. 10 — 10.25 zł.

Nasienie konop. 120 f. 5.40 5.50 zł.

Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa $21\frac{1}{4}$ do $21\frac{3}{8}$ zł., na listopad-maj 20 — $20\frac{1}{8}$ zł.

Oświęcim d. 2. listopada. (Od ajencji banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie). Do Wiednia nadeszło dotąd directe wołów 250 sztuk krajowych. Jeżeli Węgry nadeślą nawet 2000 targ spodziewany znaczny. Z tutejszego placu nic nie pozostało. Może być, że jutro od granicy coś jeszcze nadejdzie.

Rafinerja spirytusu Juliusza Mikolasza notuje spirytus rafinowany stopień 73, spirytus rafinowany z anyżem stopień 75.

Bank krajowy galicyjski *przy placu Marjackim wydaje* **Asygnaty kasowe:**

5	procentowe za	8	dniowem	wypowiedzeniem
$5\frac{1}{2}$	„ „	14	„	„
6	„ „	30	„	„
7	„ „	60	„	„

W TEATRZE hr. SKARBKA.

W poniedziałek d. 4. listopada 1872

Miłość i Dyplomacja

komedja w 2 aktach Okt. Feuillet.

Osoby:

Baronowa de Vitré . . . Pni Aszpergerowa.
Albert, jej syn . . . . P. Kwieciński.
Pan de la Roseraie, dyrektor kancelarji w ministerstwie spraw zagranicznych . . P. Dobrzański.
Karolina, jego żona . . . Pna Rudkiewiczówna
Hrabia de Faviéres, ich wuj P. Podwyszyński.
Anetta, garderobiana hrabiny . . . . . Pna Nieczęglewska.
Służący . . . . . P. Puławski.

Rzecz dzieje się w Paryżu.

POSAŻNA JEDYNACZKA

komedja w 1 akcie przez Jana Aleks. hr. Fredrę.

Osoby:

Jan Szumbaliński, majętny obywatel . . . . . P. Linkowski.
Paulina, jego siostra . . Pna Lewicka.
Pan Maciej Gomojło, obywatel z Litwy . . . . P. Doroszyński.
Agata, jego żona . . . Pni Doroszyńska.
Pan Kazimierz Ratatyński, obywatel z Podola . . P. Zboiński.
Ludwika, jego żona . . . Pna Rudkiewiczówna
Kamilla . . . . . Pna Urbanowicz.
Józia . . . . . Pna Nieczęglewska
August Darzyński . . . P. Walewski.
Henryk Marecki . . . . P. Kwieciński.
Błażej, stary służący Szumbalińskiego . . . . . P. Dębicki.

Rzecz dzieje się na wsi u p. Szumbalińskiego.

Reżyser: p. Królikowski.

Początek o godzinie 7mej.

Następujące dzieła ś. p. *H. Sucheckiego* są do nabycia:

Najnowsza ramota gramatyczna. Ocenia gramatykę Lercla oraz zasady dr. A. Małeckiego . . . . . 30 c.

Modlitwy Wacława. Zabytek mowy staropolskiej . . . . . 15 c.

Dwa **Zagadnienia** z zakresu języka pol. 15 c.

Składnia polska; zawiera wykaz błędów dzisiaj popełnianych . . . . . 40 c.

Wstępna Gramatyka pols. Wydanie z r. 1856 po 15 c.; z r. 1859 po . 20 c.

Mirosław Suchecki
4231 3—3 w Zabierzowie koło Krakowa.

Alojzy Smólski

lekarz Weterynarji

powtórnie dyplomowany przez szkołę **Paryzką Alfort**, b. praktykant klinik w siedmiu szkołach weterynaryjnych w Europie,

mieszka obecnie przy ulicy Karola Ludwika Nr. 29 obok Hotelu Kuhnów.
4235 2—3

Leczy wszelkiego rodzajn zwierzęta domowe, przyjmuje układy roczne co do fachowego kierownictwa w umiejętnym doborze i ulepszeniu ras krajowych jakoteż co do perjodycznego dozorowania i odwiedzania inwentarza na wsiach.

Ordynuje do 10. z rana i od 12. do 3. popołudn.

---

48 centów

wiedeński funt, 4084 10—12

OLIWY

do smarowania machin

utrzymują na składzie

Werner & Co. we Lwowie

rowy Świat Nr. 25.

Zgubione są pieniądze każdego, kto kupuje zegarki w wiedeńskich magazynach zabawek, które według swych kłamliwych ogłoszeń jako: Pierwszy Wiedeński Bazar zegarków, Praterstrasse nr. 16 (kłamliwe). Fabryka zegarków, Operuring nr. 7 i t d. falsyfikaty i braki bardzo lichej wartości sprzedają za prawdziwe angielskie. Z tego względu widzę się zmuszonym zwrócić uwagę stanowczej P. T. publiczności na tę wyrafinowaną szacherkę, ażeby się raczyła zgłaszać bezpośrednio do znakomitej

Fabryki zegarków

(własnego wyrobu)

Józ. Hawelka

w Wiedniu, Leopoldstadt Taborstrasse Nr. 10 zum Pfau,

które swe należycie wyregółowane zegarki przez c. k. urząd cymentniczy cechowane po niżej wyrażonych niesłychanie nizkich, a jednak

prawdziwych cenach sprzedaje.

Tylko 1 złr. 50 ct. lub 2 złr. prawdziwy paryski zegarek brązowy z jednoroczną gwarancją.

Tylko 9 złr. prawdziwy angielski, srebrny cylinder z krzyształ. szkiełkiem, strzałką wskazującą sekundy wraz z łańcuszkiem z prawdziwego złota talmi, medaljonem z tegoż złota i świadectwem gwarantującem.

Tylko 12 złr. srebrny cylinder z prawdziwym złotym haczykiem, grubem szkłem krzyształowem wraz z łańcuszkiem i medalionem ze złota talmi i świadectwem gwarantującem.

Tylko 15 albo 20 złr. prawdziwy angielski srebrny ankier, sawonet z podwójną koperta, wykwintną rzeźba, wraz z łańcuszkiem z prawdziwego złota talmi i świadectwem gwarantuj.

Tylko 13 złr. prawdziwy angielski srebrny w ogniu złocony chronometr, wcale nie falsyfikat, wraz z łańcuszkiem, medalionem, skórzanem pudełkiem i świadectwem poręczającem.

Tylko 14 złr. takiż sam znacznie delikatniej obrobiony i z orjentalnym drogoskazem.

Tylko 14 albo 17 złr. prawdziwy angielski Prince of Wales remontoir najmocniejszego kalibru, z krzyształowem szkłem, werkiem z niklu, z prawdziwego złota talmi; zegarki te mają w porównaniu z innemi tę zaletę, iż można je nakręcać bez kluczyka; do takiego zegarka otrzymuje każdy łańcuszek ze złota talmi wraz z medalionem i świadectwo gwarantujące bezpłatnie.

Tylko 13 złr. prawdziwy angielski ze złota talmi cylinder, najnowszego fasonu, z podwójnemi szkłami krzyształowemi, tak że i zamknięty werk widzieć można, wraz z łańcuszkiem ze złota talmi, medalion. i świadectwem gwarant.

Tylko 13 złr. zegarek ze złota talmi w podwójnej kopercie, sawonet, ze szkłami krzyształowemi i werkiem z niklu wraz z pięknym łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem, skórzannem pudełkiem i świadectwem gwarantującem.

Tylko 14 albo 17 złr. piękny zegarek damski z czystego srebra i wyzłacany, wraz z łańcuszkiem (na szyję) z prawdziwego złota talmi i świadectwem gwarantującem.

Tylko 18 złr. prawdziwy angielski srebrny w ogniu złocony chronometr w podwójnej kopercie, pięknie emailowany, wraz z pięknym łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem i świadectwem poręczającem.

Tylko 18 albo 20 złr. piękny angielski srebrny ankier, na 5. rubinach, wraz z pięknym łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem, skórznnem pudełkiem i świadectwem gwarantującem.

Tylko 20 złr. srebrny remontoir, nakręcający się bez klucza wraz z łańcuszkiem ze z talmi i medalionem.

Tylko 23, 25, 27 zł. złoty damski zegarek, wraz z łańcuszkiem, medalionem i świadectwem gwarantującem. Dalej 45 do 65 złr. z brylantami.

Tylko 6 złr. przepyszny paryski zegarek bronzowy, bijący godziny, pod szkłem, ozdoba każdego pokoju.

Łańcuszki ze złota talmi, krótkie 1, 1.20 1.50, 1.80, 2, 3, 4, 5. 7 złr.; łańcuszki na szyję długie 1.50, 2, 2.40, 3, 4, 5, 6, 8 złr.

Srebrne łańcuszki 3, 4.50, 4, 5, 6 do 12 złr.

Paryskie budziki z zegarem 6 złr.

„ „ **podróżne** z zegarem, które przy budzeniu świecę zapalają 9 i 12 złr.

Patentowane budziki bezpieczeństwa z przyrządem do strzału alarmowego, który jednocześnie świecę zapala 14 i 16 złr.

Paryskie budziki w eleganckiej brązowej oprawie starannie wykończone 12, 24 i 16 złr

Przepyszne paryskie zegarki bijące, pod szkłem 6 i 8 złr., wykwintnie wykończone 10 złr. ozdoba każdego pokoju.

Salonowe zegary w ramach, wraz z prawdziwemi bardzo dobrze wyzłoconemi ramami, bijące godziny i pół godziny, do najwykwintniejszych salonów, jakoteż dla wyprawy bardzo się nadające, z prześlicznemi ornamentami i ozdobami, po zdumiewająco tanich cenach po 8, 10 i 14 zł. najpiękniej

Przepyszne werki z muzyką, melodiony z cudnemi głosami, mandolium i tremolo, wygrywające najnowsze kompozycje Straussa, Offenbacha, Rossiniego, Meyerbera i innych. 1 sztuka z 2. arjami 7 i 16 zł. z 4 arjami 7 zł. 80 c., z 6. arjami 18 zł.

Za przesłaniem należytości lub przekazu pocztowego każde zamówienie wykonywa się punktualnie w ciągu 24. godzin. Zegarki nieregulowane o 2 złr. taniej. Cennikl bezpłatnie

Zegarmistrze i hadlujący zegarami znajdą wielki skład do 6 tysięcy sztuk zegarów po zdumiewająco niskich cenach.

Tylko wskutek długoletniego pobytu w Anglji i Szwajcarji, tudzież wskutek wielkiego obrotu, umożebnionem mi jest tanie sprzedawanie zegarków. Za kupione u mnie zegarki poręczam 5 lat; wrazie zaś, gdy w ciągu 5. lat sprężyna złamie się, lub też zegarek w inny sposób zepsuje się, obowiązuję się naprawić go bezpłatnie.

Wiedeń { **Filje: Florisdorf, Hauptstrasse Nr. 53.**
Leopoldstadt, grosse Pfarrgasse Nr. 6.

Przestroga. Szacherka z zegarkami doszła w ostatnich czasach do tego punktu, że handlarze zabawek firmują się jako zegarmistrze i fabrykanci zegarków, ażeby zna P. T. Publiczność na wszelki możebny sposób oszukiwać, ciągle firmy swoje zmieniają, tak np. dawniej „Pierwszy wiedeński bazar zegarków", teraz „Fabryka zegarków Praterstrasse Nr. 16", dawniej „Pierwszy wiedeński Zakład zegarków", teraz „Zegarmistrz, verlängerte Kärntnerstrasse Nr. 31, pałac Todesko," dalej „Fabryka zegarków, Operring Nr. 7", ażeby szacherkę do najwyższego podniesć stopnia, wydają w najbezwstydniejszy sposób ostrzeżenia, które właściwie tylko ich zakładów powinnoby dotyczeć, powołując się w nich na zakłady z zabawkami i dawniejsze swe firmy. Szanowni P. T. mieszkańcy z prowincji, którzy o prawdzie osobiście przekonać się nie mogą, niech tylko raczą przez kartę korespondencyjną zgłosić się do pierwszego lepszego znajomego, a wtedy przekonają się, że to co tu przytoczyłem opiera się na najczystszej prawdzie, gdyż tam zamiast zegarków, maszyn i zegarmistrzów znajdują się tylko świstawki, zapałki, laski, lalki, pudełka na tytoń i tym podobne przedmioty. Na szczególną zasługuje uwagę szacherka do najwyższego stopnia posunięta w składzie zabawek na Operring Nr. 7, który to skład całe braki towarów za licha cenę z fabryk zakupuje i stare odczyszczone zegarki za nowe prawdziwe angielskie sprzedaje. Wszyscy ci ludzie nie są ani zegarmistrzami, ani znawcami i o własnościach werku zegarowego żadnego pojęcia nie mają, a wskutek tego nie mogą podawać żadnej rękojmi, a ich rękojmia jest wyraźnem oszustwem.

Zawezwany przez wielu moich nabywców, którzy mieli to nieszczęście, iż w najnieprawdopodobniejszy sposób zostali oszukani, przestrzegam każdego od nabywania takich zbrakowanych towarów do niczego w magazynach wyż j wymienionych. 4058 5—30

Przy Jeneralnej Reprezentacji Austrjackiego Banku ubezpieczeń „Aetna" we Lwowie, rynek l. 11 IIgie piętro — **znajdą**

zdolni Ajenci

dla miasta, zatrudnienie. 4205 4—4

Niezawodną ochronę przeciw cholerze **i innym słabościom** zapewnia od 40 lat jedynie doświadczona *oryginalna*

tynktura ochronna

(analeptyk) 4224 4—8

Dr. Bastler

w **Wiedniu**, Opernring Nr. 15.

Skład dla Galicji we **Lwowie** *w apt. pod srebrnym orłem* **Zygm. Ruckera.**

Cena flaszeczki z broszurą **1 złr. 20 c.**, z przepisem użycia **1 złr.**

ASTMY

Duszność, Chrypka, Katary zadawnione, wszelkie cierpienia kanałów oddechowych, ustępują szybko i niezawodnie po użyciu **Rurek antiastmatycznych** p. Levasseur, Aptekarza, 19 rue le la Monnaie w Paryżu. 3957 5—?

Dostać można we Lwowie w aptece PP. Mikolasch; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego; w Brodach w aptece p. Kullak. W Warszawie w składach aptecznych materjałów pp Ferd: Aug. Gallego i Ludwika Spiessa.

Olejek do uszu

wyrabiany przez aptekarza **C. Chop** w Hamburgu, leczy głuchotę, jeżeli takowa nie jest od urodzenia i usuwa wszystkie z głuchoty połączone słabości. — Flakonik po 1 zlr. 25 ct. opatrzony stemplem firmy.

We **Lwowie** do nabycia w aptece **ZYGMUNTA RUCKERA.** 3978 8—12

W tejże samej aptece dostać można wyborny środek przeciw **kaszlowi, chrypce, zaflegmieniu i astmie** za 50 ct.

Przy wysyłkach pocztowych poniera się za opakowanie 20 c.

Stanowczy sposób leczenia

chorób płciowych, wszelkich wyrzutów, ran syfilitycznych

Dra. **CHABLE** w Parvżu rue Vivienne, 36.

DÉPURATIF du SANG Skuteczność syropu roślinnego bezmerkurjalnego przeciw liszajom. syfilitycznym ranom, zanieczyszczeniu krwi, tak stanowcza się okazała że ją dzisiaj 60.000 listów dziękczynnych ze wszystkich stron świata jak najzaszczytniej popiera. 3952 22—24

PLUS DE COPAHU Przyjemnego smaku a w swem działaniu łagodny syrop Cytrynianu żelaża Dra. Chable do dziś w użyciu będące, a trudne do zażycia, w skutkach zaś swoich wątpliwe kubeby i kopawy z rzędu lekarstw wypiera. Bądź w sprycowaniach, bądź wewnętrznie użyty, pokonywa z pewnością wszystkie nieznośne dolegliwości, jakiemi są: rzerzączki, upławy, osłabienie kanału, otoki pęcharza.

Z powyżej wymienionemi, specyficznemi środkami, łączy się jeszcze maść przeciw liszajowa preperacja do kąpieli mineralnych (Bains mineraux), maść przeciw hemoroidalna, pigułki wyczyniające ze krwi zarazę.

We Lwowie jedynie w aptece Piotra Mikolascha, w Brodach w aptece p. Kullaka, w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego. W Warszawie w składach materjałów aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa: w Poznaniu w apt Dra Mankiewicza.

Handel nasion KAROLINY GEISTLER

we Lwowie, rynek l. 158—39

pod **„Wiosną"**

poleca prawdziwe **Haarlemskie cebulki kwiatowe, Hiacynty, Tulipany, Crokusy, Tarcety marsylijskie** i t. p., jako też wszystkio **nasiona w najlepszych gatunkach.** 4126 5 6

Swidry, tokarnie, piły cyrkularne. maszyny do hyblowania drzewa, maszyny do wyrabiania skrzyń cynkowych, windy, lokomotywy, halei. Śruby i **windy hidrauliczne. równoległe śrubsztoki, maszyny** do **wiercenia, patentowane maszyny** do **wyciskania oleju, poprawne amerykańskie przyrządy** do **korkowania** i **pakowania puszek** dostarczają rychło

C. A. Schmidt & Widera

3—3 **Wien, Kolowratring Nr. 9.**

L. LEGRAND

DOSTAWCY WIELU PANUJĄCYCH DWORÓW
PARYŻ, 207, ulica Saint-Honoré. 3954 11—24

MYDŁO-ORIZA

Ze wszelkiego gatunku wodą sprawuje pianę delikatną i obfitą.

Ze wszystkich mydeł toaletowych najlepsze i najdelikatniejsze (podług Dra O. REVEIL).
Niezbędne dla utrzymania powłoki ciała delikatna i gładka.

CRÈME-ORIZA nadaje białość i świeżość powłoce ciała

ORIZA-LACTÉ przeciw piegom, plamom na twarzy i zmarszczkom.

EAU TONIQUE QUININE LEGRAND ET POMADA AU BAUME DE TANNIN.

Wytwory toaletowe podług przepisu zostawionego przez Dr. CHOMEL do czyszczenia głowy, wzmocnienia włosów, zapobieżenia wypadaniu i porostowi takowych w bardzo krótkim czasie.

Skład w głównych magazynach perfum i u fryzjerów tak we Francji jak zagranica, we Lwowie w aptece p. P. Mikolasch i w magaz. galanteryj. p. R. Schwarza, zakładzie i w handlu galanteryjnym p. K. Strzyżowskiego.

Molla proszki seidlickie.

Te proszki z powodu wypróbowanej swej skuteczności zajmują pomiędzy rozmaitemi środkami domowemi pierwsze miejsce, co stwierdzają ze wszystkich krajów państwa austrjackiego nadesłane poświadczenia i dziękczynienia. Szczególnie z pomyślnym rezultatem dają się one zastosować w leczeniu *zamulenia* i *zatkania ciała, niestrawności* i *zgadze*, dalej w *kurczach*, *cierpienia nerek*, *nerwowym bolu głowy, uderzeniu krwi, reumatycznych afekcjach, hysterji, skłonności do wymiotów* i t. p.

Cena pudełka oryginalnego wraz z przepisem użycia kosztuje 1 złr. a. w.

Wódka francuska i sól.

Najpewniejszy środek domowy dla cierpiącej ludzkości na wszystkie wewnętrzne i zewnętrzne zapalenia; na rozmaite słabości; do użycia na ból głowy — uszów i zębów, na blizny i rany, na owrzodzenia skirowe, zapalenie ócz, sparaliżowania i zranienia wszelkiego rodzaju i t. p. 3981 5 ?

W flaszkach wraz z przepisem użycia 80 ct. a. w.

Olej tranowy z wątroby dorsza.

Najczystszy i najskuteczniejszy gatunek tranu lekarskiego z Bergen w Norwegii, którego nie należy zamieniać z tranem sztucznie wyrabianym.

Prawdziwy *olej tranowy z wątroby miętusowej* używa się z najlepszym skutkiem w słabościach *piersiowych* i *płucowych, szkrofułach* i słabościach *Rachitis*. Leczy najzastarzalsze cierpienia *podagryczne* i *reumatyczne*, również jak i chroniczne *wyrzuty nuskórne*.

Cena 1 flaszki wraz z przepisem użycia 1 złr. a. w.

We LWOWIE apt. A. Berliner, Z. Ruckera, Kleina Wwa, K. Schubuth, F. W. Królikowski.

w *Białej* Reichart, apt.,
„ „ Keler, apt.,
„ „ J. Berger
„ *Brzeżanach* Adalb. Kordecki, ap.,
„ *Brodach* Ed. Liska ap.,
„ „ E. Grünnspann, ap.,
„ „ M. S. Francos,
„ *Chodorowie* Z. J. Krynicki,
„ *Czerniowcach* Karol de Chalbazani, ap.,
„ „ Brzozowski,
„ „ Ig. Schnirch,
„ *Dobromilu* A. Grotowski, ap.,
„ *Drohobyczu* Kleczkowski,
„ *Glinianach* Hełm, apt.,
„ *Husiatynie* Teofil Burnatowicz,
„ *Jaworowie* L. Lachowicz, ap.,
„ *Kałuszu* Buchalski,
„ „ Rzaczyński,
„ *Kołomyji* Daw. Kramer,
„ *Krakowie* dr. Sawiczewski, ap.,
„ „ M. Jawornicki,
w *Krakowie* Józef Jahn,
„ „ Józef Trauczyński,
„ *Limanowie* Ant. Müller, apt.,
„ *Nowym Sączu* Kosterkiewiczowa, wdowa
„ *Nowym Targu* C. Laur,
„ *Podgórzu* S. Schletinger,
„ *Przemyślu* Gaidetschka,
„ „ E. Machalski,
„ *Rzeszowie* J. Schaitter i sp.,
„ *Skolem* W. Liebesmann,
„ *Stanisławowie* Stecher-Sebenitz
„ *Stryju* K. Krzyżanowski,
„ *Suczawie* E. Botczat,
„ *Tarnopolu* A. Morawetz,
„ „ C. Buchelt,
„ *Tarnowie* W. T. A. Wielogórski,
„ *Wadowicach* F. Foltin,
„ *Zaleszczykach* J. Kodrębski,
„ *Zbarażu* N. Süssermann,
„ *Złoczowie* O. Fadenhecht.

Szesnaście złotych środków,

które cały świat w zdumienie wprawiają, wyłącznie i jedynie tylko od naszego korespondenta pana

ANTONIEGO RIXA,

Wiedeń, Praterstrasse Nr. 16,

otrzymać można.

ZŁOTY BLOND,

nadający wszelkim włosom po ośmiodniowem użyciu piękną złocisto blond anielską barwę. Ten blond niebiański, najbardziej uroczy ze wszystkich jakie sobie wystawić można, nie jest bynajmniej dla włosów szkodliwy i dlatego każdemu może być zalecony. 1 flakon wystarczający na 3 lata kosztuje 1 złr. 48 ct.

Brylantyna

nadająca wąsom i brodzie mocny połysk i sprzyjająca rośnięciu. Puszka 60 ct.

C. k. wyłącznie uprzywilejowany Płyn adonisowy,

usuwa przy najzupełniejszej gwarancji fabrykanta, w ciągu 8 dni wszelkiego rodzaju wyrzuty na twarzy, piegi, pryszcze, plamy skórne, ślady po ospie, i t. d. Jeżeli środek nie poskutkuje, to pieniądze zwracają się. 1 karton kosztuje tylko 96 ct.

Zęby utrzymać czyste, białe i gładkie, z usunięciem kamienia winnego i przykrego zapachu, może tylko jedyny w Europie środek, a mianowicie:

C. k. wyłącz. uprzyw.

Emalja z perłowej macicy do zębów,

w ciągu 3 minut, pod gwarancją, zęby muszą być czyste i białe. 1 paczka tej emalji kosztuje 95 ct. Przykry zapach ustępuje bezzwłocznie.

Olejek orzechowy,

Antoniego Rixa. Olejek ten wyciskany z **zielonych orzechów**, każde jasne włosy w krótkim czasie czyni czarnemi 1 flakon 25 ct. **Olejek różowy** 15 ct.

Balsam do włosów,

Wynalazek niezmiernej wagi ustanawiający prawo natury w rośnięciu włosów. **Dr Wackersohn w Londynie** wynalazł **Balsam do włosów**, dokonywający tego co dotąd poczytywane było za niemożebne; sprawia on, że wypadanie włosów natychmiast ustaje, wzmaga ich rośnięcie w sposób nie do uwierzenia i wytwarza na łysych miejscach nowe pełne włosy. a młodym ludziom od lat 17 piękną gęstą brodę. Uprasza się najuprzejmiej publiczność, aby wynalazku tego nie poczytywała za jedno z licznemi szarlatanizmami. Balsam dra Wackersona w oryginalnych słoikach po 2 złr. i 5 złr. 50 ct.

Niezrównanym z swej dobroci

jest **Rixa balsam do kędzierżawienia Eulina;** pod gwaranają, każdy włos w ciągu 5. minut musi się falisto kędzierżawić. 1 flakon balsamu Eulina 95 ct.

Pomada hebanowa do czernienia włosów,

farbuje **od razu, bez żadnych przygotowań wszelkie włosy i trwale** na czarno lub brunatno, nie wala i utrzymuje do **4 miesięcy.** 1 pakiet, wystarczający na **6 miesięcy** 1·10

CEBULA do brody,

środek zagwarantowany, aby w ciągu 14 dni na zupełnie łysych miejscach otrzymać pyszną brodę, nawet w 17. roku życia. Jeżeli środek nie poskutkuje pieniądze zwrócą się.

Rixa patentowana paryska woda na plamy,

dla usuwania z każdej materji, bez żadnego jej uszkodzenia i niebezpieczeństwa wszelkiego rodzaju plam. 1 flakon 42 ct.

Maść na odciski,

za pomocą tego środka odciski, pod gwarancją, znikają bez śladu w ciągu 4 dni, ból zaś natychmiast ustaje. 1 pakiet 50 ct.

Papier od podagry i reumatyzmu,

zaledwie możnaby wierzyć jak **cudowne** skutki ten **patentowany** środek sprawia; po dwurazowem użyciu, każdy chory czuje ulgę, po 14 zaś dniach następuje zupełne wyzdrowienie. Środek ten jest dlatego tak tani, aby go uczynić dla każdego dostępnym. 1 pakiet 50 ct.

Krople na zęby,

uśmierzają najgwałtowniejszy ból w tejże chwili, leczą wszelkie wadliwości zębów. 1 fl. 60 c.

Patentowany proszek od potu

dla usunięcia niemiłego pocenia się u nóg, jest bardzo chłodzący i dla zdrowia pożyteczny. 1 pakiet 55 ct.

Angielski lakier na skóry,

każde obuwie, w lakierze tem zmoczone, staje się podobnem do zupełnie nowo polakierowanego; skóra od tego staje się miększa i dwa razy dłużej trzyma się. 1 flakon 25 ct.

Cement do porcelany

spaja rozbite przedmioty tak mocno i niewidzialnie, iż takowe znowu używać można; przydaje się do szkła, pianki morskiej i t. d. flakon 30 ct.

Powyższych 16 złotych środków jedynie i wyłącznie nabyć można u pana **Antoniego Rixa,** Wiedeń Praterstrassa Nr. 16; takowe za **doskonałe** artykuły, z własnego przekonania najszczerzej każdemu zalecamy. 4186 7—12

Kaszel, koklusz, lub niebieski kaszel u dzieci.

Natychmiastowe wyleczenie za pomocą

antispasmodycznego SYROPU

Oskara Desagi

aptekarza i chemika w Strassburgu w A.

Ten wyborny preparat, o którym mamy pod ręką tysiące świadectw, uzyskał użycie w najznaczniejszych szpitalach dziecinnych w Niemczech, Francji, Belgji i Szwajcarj. Cena flaszki wraz z przepisem użycia **1·20.** Główny skład dla Austrji, Rosji i Włoch

Carl Cron w Manheim.

Wyłączny skład dla **Lwowa** w aptece **J. Piepesa** pod węgierską koroną. Za porozumieuiem urządza dalsze składy na prowincji

4198 4—? *Carl Cron.*

Do pomocy w **administracji majątku ziemskiego, poszukuje się** uzdolniony i doświadczony

Ekonom

za wynagrodzeniem rocznem 300 złr. a po 3 latach służby 300 złr. wysługi, utrzymanie lub ordynarja. 4155 3—?

Wiarogodne rekomendacje, odbierze pan **Zborowski** w Husiatynie i udzieli bliższ szczegóły.

Kropie przeciw cholerze

Dr. Haukiego.

Flakon 15 centów,

tuzin flakonów w pudełku (do rozdzielenia między czeladź domową na wsi i przy większych gospodarstwach nrządzonych) **złr. 1 50 ct.**

Apteczki choleryczne

Krople, Ziółka, Spirytos do nacierania, Rozczyn kwasu karbolowego w pudełku **złr. 2.** 4197 4—4

Do nabycia w apt. pod węgierską koroną. **J. Piepesa** we Lwowie.

MAGAZYN

towarów blawatnych i płócien

Bazylego Towarnickiego

w Rynku 32,

otrzymał na porę jesienną i zimową

znaczny transport najnowszych materyj wełnianych i jedwabnych, aksamitów, flanelek, sukienek damskich, szali, chustek i plaidów;

oraz w wielkim wyborze: 4202 3—3

paletocików, płaszczów i wierzchów na futra

wełnianych, jedwabnych i aksamitnych.

Również posiada wielki zapas gotowych

ornatów, chorągwi,

materyj kościelnych, **adamaszków** jedwabnych i wełnianych w różnych kolorach i wiele innych przyborów, które po **nader nizkich cenach** sprzedaje.

Poleca się łaskawym względom.

Zamówienia na prowincję uskuteczniają się szybko i najakuratniej

---

W Podwołoczyskach

przy samym dworcu kolejowym jest

Hotel piątrowy

z wszelkiemi dogodnościami i 3ma sklepami wybudowany. z korzystną perspektywą dla p. dzierżawcy **do wynajęcia** od 1go lipca 1873. Pełnomocnik p. **Malina** w **Krzywem**, ustnie lub listownie, poczta Skałat, warunki oznajmi. 2—2

Cudowne

i zadziwiające są skutki słynnej, przez JCM. najwyższym c. k. przywilejem wyszczególnionej

Pomady królewskiej

Dr. Langa

którą poleca się jako najpewniejszy i **najwyborniejszy środek ku porostowi włosów.** kto ma łysinę lub rzadki włos lub komu włosy mocno wypadają. Słoik wraz z opisem używania 1 złr. 80 ct. w a.

Pasta prezerwatywna 3340 6—20

najwyborniejszy środek upiększenia płci, leczy pod gwarancją zupełnej nieszkodliwości wszelkie jakichkolwiek nazw nieczystości i wyrzuty skórne, niemniej piegi, plamy wątrobiane, fałdy, pryszcze i opalenia słoneczne, przywraca płeć zupełnie miękką jak aksamit i elastyczną, utrzymując ją aż do późnego wieku w czerstwości młodocianej, jakto tylko widzieć można u młodych ładnych dzewcząt. Słoik wraz opisem używania 2 złr. w. a. i

D. Langa najlepsza i zupełnie nieszkodliwa prawdziwa

Pasta farbująca

nadająca skórze natychmiast najdelikatniejszą i najnaturalniejszą **białość** lub **czerwoność**, jest zupełnie niewidzialną na skórze i przewyższa wszelkie inne dotychczas znane środki tego rodzaju. Słoik tej pasty **białej** lub **czerwonej** 2 zł.

Zamówienia **hurtowne** lub **drobiazgowe** uskutecznia szybko za nadesłaniem gotówki lub za pobraniem pocztowem wraz z 20 ct. za opakowanie:

D. LANG Burggasse Nr. 47 w Wiedniu.

Główny skład we **Lwowie** w aptece p. **Piotra Mikolascha,** w **Krakowie** w aptece p. **Józefa Trauczyńskiego.**

Ból zębów każdego rodzaju, nawet gdy zęby są zepsute i zarażone, leczy na dłuższy czas sławny **ekstrakt indyjski.**

Tenże z powodu swej niezawodnej skuteczności przewyższa wszystkie tego rodzaju środki, przeto nie powinien zbywać w żadnym domu.

Prawdziwy do nabycia we flaszeczkach po 30 i 60 ct. **we Lwowie, w apt. Zygmunta Ruckera i handlu St. Markiewicza, w Brodach u A. Teich, w Rzeszowie u J. Schaittera & Sp.** 3966 6—8

C. k. uprzywilejowany galicyjski

Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie

wydaje

6% Listy Hipoteczne

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 1. lipca 1868 D. P. XXXVIII nr. 93 być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17. grudnia 1871 na zabezpieczenie kaucyj małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższa nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczewiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1. marca i 1. września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 18. lutego każdego roku, z których jedne i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we **Lwowie,** *główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze;*
w **Wiedniu,** *kantor wymiany bankowy niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego i Union Bank;*
w **Pradze,** *Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;*
w **Bernie,** *c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;*
w **Berlinie,** *pp. Meyer & Comp.;* 3980 11—?
w **Warszawie,** *p. Leon Epstein;*
w **Linzu,** *Bank dla Austrji i Salzburga, (Bank für Oesterreich und Salzburg).*

Wydawca, właściciel i redaktorodpowiedzialny Jan Dobrzański.

Z drukarni „Gazety Narodowej" pod zarządem A. Skerla.